

POZWIŃCIE

PRZYCHODZIĆ

DO MNIE

dalej



Ewangelia na niedziel 24.12.2023r.
yk 1, 26-38

2

BÓG POŚLAŁ

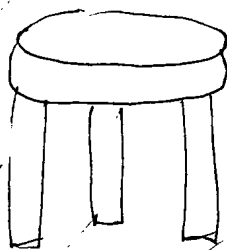
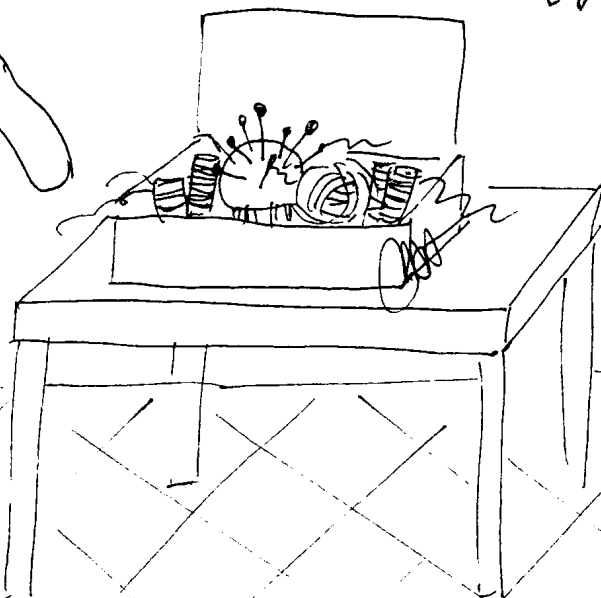
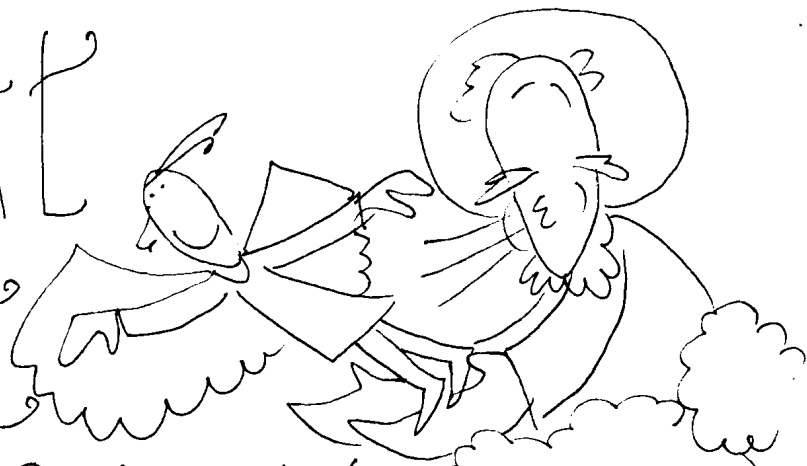
ANIOLA GABRIELA

DO MIASTA WIMW
Galilei, zwanego Nazaret,
DO DZIEWICY POŚLUBIONEJ,

MEŻOWI IMIENIEM

JÓZEF, Z RODU

DAWIDA, A DZIEWICY
BYŁO NA IMIĘ
Maryja.



WSZĘDESZY DO NIEJ ANIOŁ RZEKŁ:

"BĄDŹ POZDROWIONA,
ŁASKI PEŁNA, PAN Z TOBĄ

BŁOGOSŁAWIONA

2/3



JES
TES
między
NIE
WIAS
TAMI.

2/3

ONA ZMIĘSZAŁA SIĘ NA TE
SŁOWA I ROZWAŻAŁA, CO BY
MIAŁO ZNACZYĆ TO POZDROWIENIE.

4

LECZ ANIOŁ RZEKŁ DO NIEJ:

NIE BÓJ SIĘ MARYJO,
Znalazłaś bowiem taskę
u BOGA.

OTO
POCZNIESZ
I PORO
DZISZ
SYNA
KTÓREMU
NADASZ
imię
Jezus.
BĘDZIE
ON
WIELKI
I BĘDZIE
NAZWANY
SYNEM
NAJ
WYŻ
SZEGO.



NA TO RZEKŁA
MARYJA:

"JAK ŻE SIĘ TO
STANIE, SKORO
NIE ZNAM MĘŻA?"

[Handwritten signature]



Ani ot
jej ODPOWIEDZIAŁ:

"DUCH ŚWIĘTY
ZSTĄPI NA CIEBIE
I MOC NAJWYŻSZEGO
OKRYJE CIĘ CIENIEM.
DLATEGO TEŻ
ŚWIĘTE, KTÓRE
SIĘ NARODZI,

BĘDZIE NAZWANE
SYNEM BOŻYM.

6 NA TO
RZEKŁA

"OTO JA

MARYJA: SŁUŻEBNICA
PAŃSKA, NIECH MI
SIE STANIE
WEDŁUG
SŁOWA
TWEGO!



WTEDY
ODSZEŁ
OD NIEJ
ANIOŁ.



8 Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do dziewicy poлюбionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, Anioł rzekł: "Bądź pozdrowiona, jasny pełnia, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś mi dzieniewiastami". Ona zmieszając się na te słowa i rozważając, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: "Nie bój się, Maryjo, znalazłem bowiem jasny u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie on wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca". Na to Maryja rzekła do anioła: "Jak będzie to stanie, skoro nie znam męża?" Anioł Jej odpowiedział: "Duch święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też wiesz, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. a oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu, którą miało za niepodobną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego". Na to rzekła Maryja: "Oto ja jestem ebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego". Wtedy odszedł od Niej Anioł. Łyk 1, 26-38



rysunki: Marta Stańco, skąd: Mariusz Stańco;
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Wiatyb - ycie sOn Jest+, Wrocław;

www.onjest.pl, slowo@onjest.pl
teksty: Domowy Kościół Ruchu Wiatyb - ycie, Gdańsk;
asystent kościelny: ks. Wojciech Jakiewicz

